

Aleksandra Aszkiełowicz

"Małżeństwo z rozsądku" - rzecz o małżeńskim szczęściu

Ogrody Nauk i Sztuk 2, 420-429

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„MAŁŻEŃSTWO Z ROZSADKU” – RZECZ O MAŁŻEŃSKIM SZCZĘŚCIU

Naturalnym pragnieniem każdego człowieka jest osiągnięcie szczęścia w życiu, a jednym z najważniejszych obszarów życia człowieka, w którym poszukuje on szczęścia jest życie małżeńskie i rodzinne. Tradycja łacińska zawsze podkreślała, że rodzina jest społecznością postulowaną przez społeczną naturę człowieka, który dla swego normalnego i pełnego rozwoju musi zaistnieć i rozwijać się w społeczności domowej. Jako społeczność naturalna, rodzina jest również społecznością konieczną. Teza ta jest oparta z jednej strony na przesłankach filozoficznych, z drugiej na obserwacjach życia społecznego, które potwierdzają, że rodzina jest najważniejszym środowiskiem rozwoju człowieka. Stwierdzenie naturalnego charakteru rodziny i jej konieczności ma wartość ponadczasową i jest aktualne dla wszystkich epok historycznych. Tradycja cywilizacji łacińskiej to także tradycja rodziny monogamicznej opartej o heteroseksualne i nierozzerwalne małżeństwo. Taka rodzina – określana dzisiaj, jako tradycyjna – towarzyszyła człowiekowi od zawsze i była charakterystyczna już dla ludów pierwotnych.

O szczęściu i życiu szczęśliwym rozmyślali już i pisali Platon, Arystoteles, Augustyn i Tomasz z Akwinu, Władysław Tatarkiewicz i inni filozofowie. Wszyscy ci, którzy zastanawiają się nad problemem szczęścia wychodzą od pytania o to, czym owo szczęście właściwie jest. I nie ma chyba odpowiedzi, która by nie uwzględniała tego dość oczywistego faktu, że szczęście jest rodzajem wewnętrznego przeżycia, doznania o charakterze pozytywnym. Jawi się ono zatem jako szczególnie rodzaj doświadczenia, dostępny jedynie tym, którzy potrafią go zarejestrować, uświadomić i jakoś wyrazić. Dużo jest więc racji w powiedzeniu Seneki, że szczęśliwym jest tylko ktoś, kto się za takiego uważa – i odwrotnie - „nie jest szczęśliwym, kto nie ma się za szczęśliwego”. Doznania, które uchodzą za uszczęśliwiający człowieka, warunkowane są w dużym stopniu skalą ludzkich potrzeb, możliwości, upodobań, zainteresowań i oczekiwań. To sprawia też, że mają zawsze jakiś indywidualny rys. Można je odnosić do różnych jakościowo stanów ducha, poczynając choćby od przyjemności niezwykłych, najintensywniejszych, a kończąc na bardziej zwyczajnych, umiarkowanych, spokojnych. Przyjemność może mieć zatem swój stopień maksymalny, z którym niekiedy szczęście jest kojarzone. To stany ekstazy, upojenia, rozkoszy, błogości, zachwyty, uniesienia, niezmaconej radości. Częstszym zjawiskiem jest przyjemność niższa, wyrażająca się w zwyczajnej wesołości, w wyraźnym zadowoleniu na twarzy, czasem w pewnym podnieceniu, śmiechu, w żywszych i głośniejszych reakcjach. A jeszcze spokojniejszą formą przyjemności jest ogólne zadowolenie z życia, stan wewnętrznej pogody ducha, harmonii, satysfakcja z powodu jakiegoś powodzenia, spełnienia oczekiwań¹. Aby poczuć się szczęśliwym trzeba tych przyjemności zaznać. W. Tatarkiewicz zwraca jednak uwagę na to, że szczęście nie jest prostą sumą jakichkolwiek przyjemności, nieodróżnicowanych pod względem jakościowym. Na poczucie szczęścia mają bowiem wpływ dodatkowe aspekty odczuwanych przyjemności. Przede wszystkim jej pełnia, dalej głębia doznań, wreszcie istotna jest trwałość pozytywnych przeżyć. Dlatego tak wiele znaczy dla poczucia szczęścia zadowolenie z całego życia, a także obiecujące widoki na przyszłość.

W świadomości ludzi istniało zawsze bardzo silne przekonanie o znaczeniu, jakie ma dla szczęścia czy sukcesu życiowego dziedzina, którą określamy, jako współżycie w ramach instytucji małżeństwa i rodziny. Równoległe z uświadamianiem znalezienia „recepty na małżeńskie szczę-

¹ K. Mikucki, *Wartości trwałe*, Kraków 2004, s. 142 – 144.

ście” populamy zdawał się być pogląd, że udane pożycie, dobry mąż, czy dobra żona są dziełem trafu, przypadku, losem na loterii, szczęśliwym zbiegiem okoliczności niezależnym od wiedzy i woli zainteresowanych osób².

Mimo tych fatalistycznych poglądów, ludzie nie przestali szukać dyrektyw dla osiągnięcia sukcesu. Usiłowania te są tak stare, jak indywidualne pragnienie szczęścia. Zmienia się jedynie treść podkładana pod jego pojęcie. Koncepcje felicytologiczne zmieniają się wraz z epoką. Pojęcie szczęścia starożytnych Greków nie jest jednakowe ze szczęściem ludzi średniowiecza, podobnie jak i nasze współczesne pojęcie szczęścia odbiega od tych poprzednich.

W. Tatarkiewicz w rozprawie *O szczęściu* pisze: „Los człowieka w znacznej mierze zależy od tego, jakie jest pierwsze źródło jego szczęścia, czy mocne i czy odpowiednie dla niego. Każdy dobiera je wedle swych potrzeb, popędów, intuicji, czasem kalkulacji, cudzych rad i obcych wzorów, a nie każdy dobiera szczęśliwie. Przed człowiekiem stają raz po raz propozycje losu – możliwości takiej czy innej pracy, miłości, rodziny, stanowiska – a on odrzuca jedno, wybiera inne. Przegra, jeśli wybierze źle, nieodpowiednia praca, niedobra żona, tragiczna miłość ciężać będzie na jego życiu. A gdy jedno źródło szczęścia zawiedzie, o drugie będzie trudniej”³. Dobre małżeństwo jest podstawą szczęśliwego życia rodzinnego i jedną z dróg szczęśliwego życia w ogóle⁴.

W naukach społecznych problematyka małżeństwa przez dłuższy czas pozostawała w pewnym sensie poza centrum rozważań dotyczących życia rodzinnego. Wydaje się, że stosunkowo niewiele uwagi poświęca się małżeństwu, jako wspólnocie, grupie społecznej, systemowi ciągle zmieniających się interakcji i ról wewnątrzmażeńskich. Być może wynika to z założenia, że w momencie preistoczenia się małżeństwa w rodzinę, mąż i żona pełnią głównie role rodzinne, pozostawiając niejako na uboczu role małżeńskie⁵.

Małżeństwo stanowi w każdej kulturze instytucję o doniosłości społecznej nieporównywalnej z innymi. Związek mężczyzny i kobiety wykracza daleko poza sferę spraw osobistych i prywatnych; zawsze ma charakter publiczny, podlega prawom i zwyczajom wspólnoty. Zawsze i wszędzie odróżnia się związki nazywane małżeńskimi od innych form współżycia ludzkiego. Warto zaznaczyć, że już Arystoteles zastanawiał się nad jego istotą i zaliczył moment zawarcia małżeństwa do najważniejszych decyzji podejmowanych przez człowieka tylko jeden raz w życiu. Dał tym samym wyraz stanowisku akcentującemu zarówno wysoką rangę, jak też społeczny i prywatny wymiar małżeństwa⁶.

Współczesna doniosłość problematyki małżeństwa jest uwarunkowana różnymi przyczynami. Jeśli chodzi o kulturę zachodnioeuropejską należy podkreślić fakt, że w ostatnich dziesięcioleciach niemalżeńskie kohabitanie stawały się stopniowo coraz bardziej powszechne, wzrosła ilość dzieci urodzonych poza małżeństwem, wzrosła również liczba rozwodów. Zmiany te mają wyraźne implikacje dla dobrego samopoczucia dorosłych i dzieci, a w pewnym sensie wyznaczają kierunek zmian na przyszłość. Dlatego też małżeństwo stało się centralnym problemem polityki społecznej dla wielu państw (np. USA, UK). Powstało wiele organów doradczych, programów edukacyjnych, przeznaczono duże środki finansowe w celu wspierania zdrowych małżeństw⁷.

Problematyka jakości relacji partnerskich jest szeroko rozwijana w literaturze przedmiotu, jednakże wielu autorów zwraca uwagę na brak jednoznacznej definicji tego pojęcia oraz mno-

² Por. B. Łobodzińska, *Młodość, miłość, małżeństwo*, Warszawa 1975, s. 216 – 217.

³ W. Tatarkiewicz, *O szczęściu*, Warszawa 2008, s. 319 – 320.

⁴ E. Sujak, *Małżeństwo pielęgnowane*, Katowice 1989.

⁵ A. Kotlarska-Michalska, *Małżeństwo jako przedmiot badań socjologicznych*, „Problemy Rodziny” 1994, nr 4, s. 5.

⁶ Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, IV, 5, 1123.

⁷ J. Rostowski, *Współczesne przemiany rozumienia związku małżeńskiego*, [w:] T. Rostowska (red.), *Psychologia rodziny. Małżeństwo i rodzina wobec współczesnych wyzwań*, Warszawa 2009, s. 25.

gość pojęć pokrewnych, które w znacznej mierze pokrywają się znaczeniowo z pojęciem jakości relacji, lecz nie są z nim tożsame. Do najczęściej wyróżnianych należą: powodzenie małżeństwa⁸, dojrzałość do małżeństwa⁹, sukces małżeński¹⁰, integracja małżeńska¹¹, szczęście małżeńskie¹², dobór małżeński¹³, satysfakcja małżeńska¹⁴, jakość i trwałość małżeństwa¹⁵.

W dziedzinie badań (zarówno socjologicznych, jak i psychologicznych) nad jakością relacji w związkach, starano się wskazać wymiary, które są najbardziej adekwatne w ocenie jakości relacji. Badacze różnili się jednak w definiowaniu owego podstawowego wymiaru funkcjonowania małżeństwa, dlatego też prowadzone przez nich analizy różnią się zarówno zakresem, jak i bazą pojęciową. Polscy badacze byli twórcami metod badania jakości małżeństwa. Do najbardziej znanych należą: Skala Więzi Małżeńskiej autorstwa Józefa Szopińskiego¹⁶, Skala Powodzenia Małżeństwa Marii Braun-Gałkowskiej, Skala Jakości i Trwałości Małżeństwa Marii Ryś, Kwestionariusz Dobranego Małżeństwa Mieczysława Plopy.

M. Braun-Gałkowska do badania psychospołecznych uwarunkowań powodzenia małżeństwa użyła skonstruowanej przez siebie Skali Powodzenia Małżeństwa. Autorka założyła, że ostatecznym kryterium sukcesu małżeństwa jest subiektywne poczucie zadowolenia samych zainteresowanych. Badala ona wpływ na zadowolenie z małżeństwa takich czynników, jak: czas trwania małżeństwa, różnica wieku między małżonkami, czas trwania narzeczeństwa, sytuacja materialna i mieszkaniowa, posiadanie dzieci, zbieżność postaw religijnych, niektóre cechy osobowości, takie jak: introwersja i ekstrawersja, neurotyczność. Przeprowadzone przez autorkę analizy pozwoliły na zidentyfikowanie niektórych czynników wpływających na zadowolenie z małżeństwa (np. czas trwania narzeczeństwa). Inne, choć z jednej strony wywierają wpływ, jednocześnie same zależą od powodzenia małżeństwa (np. neurotyczność kobiet). Jeszcze inne wzajemnie się warunkują, np. zamożność warunkuje posiadanie mieszkania, sytuacja mieszkaniowa – stosunki z mieszkającymi wspólnie teściami. M. Braun-Gałkowska podsumowując wyniki swoich badań pisze: „Typ osobowości jest (...) głównym uwarunkowaniem powodzenia małżeństwa. Nasza osobowość jest uwarunkowana genetycznie i środowiskowo, istnieje jednak trzeci czynnik rozwoju: aktywność własna, która decyduje o tym, jak zadatki dziedziczne i warunki środowiskowe zostaną wykorzystane”¹⁷.

W innych badaniach dotyczących czynników mających znaczenie dla powodzenia małżeństwa, autorka założyła cyrkularny model zależności między zmiennymi. Wyróżnione czynniki zostały podzielone na zewnętrzne (np. warunki ekonomiczne) i wewnętrzne. Te ostatnie zostały podzielone na działające przed i po zawarciu małżeństwa - z punktu widzenia dynamiczności

⁸ M. Braun-Gałkowska, *Miłość aktywna. Psychiczne uwarunkowania powodzenia w małżeństwie*, Warszawa 1985; M. Braun-Gałkowska, *Psychologiczna analiza systemów rodzinnych osób zadowolonych i niezadowolonych z małżeństwa*, Lublin 1992.

⁹ M. Ziemska, *Rodzina współczesna*, Warszawa 2001.

¹⁰ F. Adamski, *Socjologia małżeństwa i rodziny*, Warszawa 1984; J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1972, s. 323.

¹¹ I. Janicka, L. Niebrzydowski, *Psychologia małżeństwa. Zafascynowanie partnerem, otwartość, empatia, miłość, seks*, Łódź 1994.

¹² L. Janiszewski, *Szczęście małżeńskie w rodzinach marynarzy*, Warszawa – Poznań 1986, s. 17.

¹³ J. Rostowski, *Zarys psychologii małżeństwa. Psychologiczne uwarunkowania dobranego związku małżeńskiego*, Warszawa 1987.

¹⁴ I. Janicka, L. Niebrzydowski, dz. cyt.; M. Plopa, *Więzi w małżeństwie i rodzinie. Metody badań*, Kraków 1996.

¹⁵ R. A. Lewis i G. B. Spanier, cyt. za: M. Ryś, *Jakość i trwałość małżeństwa: propozycja skali*, „Problemy Rodziny” 1994, nr 3.

¹⁶ J. Szopiński, *Kreatywność menedżerów a ich funkcjonowanie rodzinne, zawodowe i osobowościowe*, Kraków 2004.

¹⁷ M. Braun-Gałkowska, *Miłość aktywna...*, dz. cyt., s. 235.

– oraz na jednostkowe i interakcyjne – z punktu widzenia relacyjności¹⁸. Zdaniem autorki, najistotniejszym czynnikiem jednostkowym, wpływającym na powodzenie w małżeństwie występującym przed ślubem, jest dojrzałość partnerów do małżeństwa. Jednostkowe czynniki istotne po ślubie to takie cechy męża i żony, jak: typ temperamentu, cechy osobowości, postawy, cechy fizyczne. Do czynników relacyjnych występujących przed ślubem autorka zaliczyła: poznanie się partnerów, porozumienie, stopień podobieństwa postaw, środowisko. Czynniki relacyjne powodzenia w małżeństwie występujące po ślubie, dotyczą interakcji między małżonkami i są to: sprzężenia zwrotne, komunikacja, porozumienie seksualne, relacje z innymi osobami.

Z tego pobieżnego przeglądu badań widać wyraźnie, że szczęście małżeńskie to pojęcie, które trudno zdefiniować i zbadać. Warto się nim zajmować, gdyż jest stanem wartościowym i czymś, do czego ludzie pragną dążyć. Poczucie szczęścia małżeńskiego wiąże się ze stanem pozytywnej samooceny, świadomością posiadania możliwości realizacji swoich potrzeb i osiągnięcia celów, komunikuje o jakości i trwałości małżeństwa.

Cel prowadzonych przeze mnie badań to poszerzenie wiedzy o tym, jak funkcjonuje szczęśliwe małżeństwo. Zwłaszcza w obecnej sytuacji, kiedy jest coraz większe przyzwolenie na rozwody i nowe formy związków małżeńsko-rodziny, wydaje się absolutnie konieczne wzmocnienie małżeństw na drodze realizacji podjętych zadań wynikających z zawarcia związku oraz ukazywanie pozytywnych wzorców małżeńskiego życia, które mogłyby stać się inspiracją dla pozostałych.

W swoich badaniach staram się poznać historie małżeńskiego życia, zrozumieć świat drugiego człowieka przez pryzmat jego wspomnień i drogą narracji autobiograficznej dotrzeć do tych doświadczeń, okoliczności, czynników, które miały decydujący wpływ na poczucie szczęścia w małżeństwie. Chciałabym dotrzeć do subiektywnych znaczeń, jakie osoby badane nadają swojemu życiu małżeńskiemu – wydarzeń, które miały miejsce na przestrzeni lat. Poprzez poznanie i zrozumienie małżeńskich biografii chciałabym dotrzeć do źródeł oraz warunków kształtowania się poczucia szczęścia w małżeństwie. Zdobytą wiedzę jest wiedzą zweryfikowaną w ciągu życia małżonków, wyłaniającą się z ich przeżyć i przemyśleń dokonywanych z perspektywy długoletniego małżeństwa¹⁹.

Model badań został skonstruowany w obrębie orientacji jakościowej (humanistyczny model badań) zgodnie z założeniami paradygmatu interpretatywnego (odwołanie się do biograficznej oraz fenomenologiczno-hermeneutycznej perspektywy badawczej).

Główną techniką gromadzenia danych empirycznych był wywiad narracyjny. Fritz Schütze zaproponował „zwartą koncepcję opowieści o życiu, na którą składają się: swoista technika zbierania materiału, w wyniku której otrzymujemy tzw. narracje o życiu oraz oparty o spójne założenie teoretyczne sposób jej analizy. Jedną z zalet tej koncepcji jest możliwość jej modyfikacji lub częściowego wykorzystania”²⁰. W związku z tym, w swoich badaniach posługuję się samą techniką wywiadu narracyjnego, jako sposobem gromadzenia materiału empirycznego. Poprzez narracje autobiograficzne dokonuję próby rozpoznania doświadczeń życiowych małżonków, mających szczególne znaczenie dla poczucia szczęścia w małżeństwie.

Pierwszym etapem analizy była dokładna transkrypcja (wywiad został zarejestrowany na dyktafonie) z uwzględnieniem wszystkich przerw, zmian tonu (nacisk na którąś część wypowiedzi, wyraźne zdenerwowanie, zawahanie), zakłóceń w postaci dochodzącego hałasu czy wtrąceń dzieci oraz takie komunikaty jak śmiech. Bezpośrednią inspiracją do wyróżnienia dalszych etapów analizy

¹⁸ M. Braun-Gałkowska, *Psychologiczna...*, dz. cyt.

¹⁹ Por. E. M. Skibińska, *Mikroświaty kobiet. Relacje autobiograficzne*, Warszawa 2006, s. 8.

²⁰ K. Kaźmierska, *Wywiad narracyjny – technika i pojęcia analityczne*, [w:] M. Czyżewski, A. Piotrowski, A. Rokuszewska-Pawełek (red.), *Biografia a tożsamość narodoła*, Łódź 1997, s. 35.

narracji były dwie publikacje: książka Bogny Bartosz²¹ oraz artykuł Marka Kłosińskiego²². Idąc za B. Bartosz dokonałam wyróżnienia sekwencji, analizy autokomentarzy: autoprezentacji i autoidentyfikacji oraz analizy pola semantycznego. Wyróżnienie sekwencji ma na celu podzielenie narracji na określone fragmenty – sekwencje, występujące po sobie w tekście, z uwzględnieniem zmian tematu oraz zmian stylu narracji. Wyodrębnione fragmenty poddałam analizie określając długość każdej sekwencji oraz częstotliwość poruszanych tematów. Taka analiza pozwala dostrzec, na jakich tematach narratorzy koncentrują najwięcej uwagi, a w związku z tym, które z tematów są dla nich najważniejsze. Podczas analizy sekwencyjnej skupiłam się na wątkach bezpośrednio związanych z doświadczaniem małżeńskiego szczęścia. Analiza autokomentarzy stanowi uzupełnienie powyższego postępowania. Na autokomentarze składają się autoprezentacje, które obejmują działania, postawy, uczucia, wyobrażenia, potrzeby, decyzje, oceny i możliwości osoby badanej oraz autoidentyfikacje, czyli sfery, w jakich rozmówca identyfikuje się z innymi ludźmi. Kolejnym etapem jest analiza związków znaczeniowych – określenie pola semantycznego wyrazu małżeństwo i szczęście. Przy procedurze badania pola semantycznego korzystałam z propozycji M. Kłosińskiego. Polega ona na odszukaniu znaczenia określonych wyrazów przez przeanalizowanie wszystkich jego kontekstów, które pełnią funkcję: określeń (wskazujących na to, jaki jest podmiot, jakie są jego cechy itp.), asocjacji (z czym najczęściej kojarzony jest podmiot), opozycji (czemu jest przeciwstawiany), ekwiwalentów (z czym jest utożsamiany), opisu działań podmiotu (na czym polega jego aktywność) oraz opisu działań wobec podmiotu (jakie działania podejmuje się wobec niego)²³. W oparciu o powyższe składniki pola semantycznego sformułowałam swego rodzaju definicję pojęć małżeństwo i szczęście.

W niniejszym artykule prezentuję analizę wywiadu przeprowadzonego w lutym 2011 r. Narratorzy to małżeństwo z 16-letnim stażem małżeńskim. Mają czworo dzieci – dwie dziewczynki w wieku 13 i 10 lat oraz dwóch chłopców w wieku 8 i 4 lat.

ANALIZA MATERIAŁU BADAWCZEGO

W trakcie sekwencyjnej analizy tekstu wyodrębniłam pola tematyczne. Poniżej prezentuję jedynie trzy wątki tematyczne, które zajmowały największą ilość wersów. Ich liczbę podano w nawiasie.

Dialog, jako sposób rozwiązywania konfliktów (61) – narratorzy opowiadając historię swojego związku poruszyli temat konfliktów w małżeństwie, jakich doświadczali i tego, jak je rozwiązywali. Jednym z trudniejszych okresów był dla nich czas budowy domu. Na tle konfliktów, jakie przeżywali, zaprezentowali dialog, jako sposób rozwiązywania problemów. Dialog rozumieją, jako szczerą, uczciwą rozmowę, która kieruje się trzema zasadami: pierwszeństwo ma słuchanie współmałżonka przed mówieniem, rozumienie ma pierwszeństwo przed osądzeniem (staram się Ciebie zrozumieć, a nie oceniam, np. „źle robisz”), dzielenie ma pierwszeństwo przed dyskusją (chcę powiedzieć o sobie, a nie za wszelką cenę udowodnić swoje racje). Narratorzy zaznaczyli bardzo wyraźnie, że nigdy nie doświadczyli takiego kryzysu, żeby zanegować trwałość swojego małżeństwa i zastanawiać się nad rozstaniem.

Dzieci (59) – poruszając temat dzieci narratorzy omawiali kwestie ich pojawienia się, planowania ilości dzieci na początku małżeństwa oraz ich wychowania. Duży nacisk położyli na jedność między sobą w podejmowaniu decyzji dotyczących dzieci. Podkreślali, że niezwykle ważne jest dla dzieci, aby rodzice byli ze sobą zgodni, bo to daje dzieciom poczucie bezpieczeństwa.

²¹ B. Bartosz, *Doświadczanie macierzyństwa. Analiza narracji autobiograficznych*, Wrocław 2002.

²² M. Kłosiński, *Semantyczna analiza pojęć „bezrobocie” i „bezrobotny” („bezrobotni”) w wypowiedziach prasowych*, „Kultura i Społeczeństwo” 1994, nr 3, s. 151-162.

²³ Tamże, s. 152.

Odrzucenie egoizmu, jako droga do szczęścia (40) – wątek ten był jednym z częściej powtarzanych w całej narracji. Narratorzy podkreślali, że rezygnacja z siebie jest niezbędna, żeby zbudować szczęśliwe i trwałe małżeństwo. Rozumieją to, jako działanie na rzecz współmałżonka, słuchanie partnera, wychodzenie naprzeciw jego potrzebom. Dla porównania pokazywali sytuację osób żyjących w pojedynkę lub tych, których związki się rozpadły za przyczynę rozpadu podając egoistyczne nastawienie.

Analizę autokomentarzy: autoprezentacji i autoidentyfikacji dokonałam osobno dla męża i żony. Wśród autokomentarzy męża znalazły się 34 autoprezentacje i 42 autoidentyfikacje, w autokomentarzach żony natomiast przeważają autoprezentacje, jest ich 63, autoidentyfikacji zaś 55. W stwierdzeniach męża zawierających „ja” i modyfikacje powyższego przeważają oceny, opinie, decyzje („ja uważam”, „ja widzę”, „ja wiem”), pozostała część sformułowań zawiera czasowniki wskazujące na działanie („ja przychodziłem”, „znalazłem potwierdzenie”), niemniej jednak działanie to poprzedzone było podjętą wcześniej decyzją. W autoidentyfikacjach żony dominują te zawierające uczucia, możliwości („to jest dla mnie coś uciążliwego”, „co mnie zniechęcało”, „mogę się spokojnie nacieszyć macierzyństwem”). Znalazły się w nich również stwierdzenia wskazujące na działanie („ja się uczyłam od męża”) i tu jawi nam się ciekawa rzecz – na podstawie analizy autoidentyfikacji obojga małżonków, po ich zestawieniu ze sobą ukazują nam się relacja mistrz – uczeń. Mąż, który podejmuje decyzje, jest przewodnikiem, nauczycielem żony. W narracji pojawiały się również pytania, które na zakończenie swoich wypowiedzi mąż kierował w stronę narratorki: „prawda?”, „a jak ty uważasz?”. Mogą one wskazywać na zainteresowanie zdaniem współmałżonki, ale mogą również oznaczać chęć kontrolowania tego, co żona mówi, a może nawet myśli. Niemniej jednak małżonkowie jawią się jako niezwykle stabilny związek, na co wskazują autoprezentacje obojga. Tu bez większych różnic między nimi przeważają stwierdzenia wyrażające działanie, wskazujące na wspólnotę w planowanej i realizowanej aktywności małżonków. Niezależnie od tego, kto podejmuje decyzje, małżonkowie stanowią jedność na etapie ich realizacji. Oboje szanują swoje zdanie, starają się również wychodzić naprzeciw swoim potrzebom. Niewiele jest autoprezentacji, które wskazywałyby na ważność innych członków rodziny, takich jak rodzice małżonków, przyjaciele, czy znajomi. Osobami, które są najważniejsze dla nich samych to... oni sami: dla męża żona, dla żony mąż.

Kolejny etap analizy polegał na zbadaniu pola semantycznego dwóch wyrazów mających największe znaczenie dla badań: małżeństwo i szczęście. W przypadku tych narratorów nie były to słowa, które pojawiały się najczęściej w narracji. Najczęściej powtarzało się słowo „razem”. Drugim z kolei słowem były „dzieci”, które niewątpliwie stanowią jedną z płaszczyzn, na której małżonkowie odnieśli sukces. Znaczenie wyrazu „małżeństwo”, które w narracji pojawiło się 20 razy, pozwolą przybliżyć następujące konteksty jego użycia:

OKREŚLENIA

Małżeństwo jest trwałym związkiem

Szczęśliwe małżeństwo

Dobre małżeństwo

Kochające się małżeństwo

Małżeństwo z rozsądku

ASOCJACJE

Szczęście w małżeństwie

Podstawy małżeństwa

Spotkania małżeńskie

Grupa małżeństw

Staż małżeński

Życ w małżeństwie
Szczęśliwa rodzina
Kryzys małżeński
Dialog małżeński
OPOZYCJE
Nie żyć w małżeństwie
Single
Nie mieć nikogo w związku
Rozwód
Spotkanie na próbę
EKWIWALENTY
Wspólnota małżeńska
Związek małżeński
Trwały związek
Proces, kiedy każdy kolejny dzień był coraz piękniejszy
OPIS DZIAŁAŃ PODMIOTU
Małżeństwa kończą się szczęśliwie, jak są zawierane z rozsądku
Małżeństwo z rozsądku ma dużo większe szanse niż takie z uniesienia
OPIS DZIAŁAŃ WOBEC PODMIOTU
Wejście w małżeństwo
Mysleć o małżeństwie
Wziąć ślub
Funkcjonować w małżeństwie

Na podstawie odszukanych kontekstów użycia wyrazu „małżeństwo” zbudowałam definicję charakterystyczną dla badanych narratorów. Wyróżniłam dwie definicje: pierwsza zawiera określenia, które użył mąż, druga natomiast jest znaczeniem, jakie małżeństwu przypisała podczas wywiadu żona.

Małżeństwo, innymi słowy *związek małżeński, wspólnota, to trwały, szczęśliwy, kochający się związek, któremu towarzyszy szczęśliwa rodzina*. Czasem może dojść do *kryzysów małżeńskich*, ale rozwiązać je można poprzez *dialog, udział w rekolekcjach dla małżeństw*. Zanim *wejdzie się w małżeństwo* należy dobrze się poznać, aby później łatwiej było *funkcjonować w małżeństwie*. Dobre poznanie się gwarantuje również *szczęście w małżeństwie*, ponieważ *małżeństwa kończą się szczęśliwie, jak są zawierane z rozsądku, takie małżeństwo ma dużo większe szanse niż takie z uniesienia*.

Proces, kiedy każdy kolejny dzień był coraz piękniejszy.

Kolejny wyraz, którego pole semantyczne zbadałam, to „szczęście”. W narracji słowo to wystąpiło 29 razy. Poniżej prezentuję wszystkie konteksty:

OKREŚLENIA

Trwałe szczęście

ASOCJACJE

Poczucie szczęścia

Czuć się szczęśliwym

Najszczęśliwszy dzień

Kwestia szczęścia

Pismo Święte jest taką instrukcją, jak być szczęśliwym

Być szczęśliwym na ziemi
Szczęśliwa rodzina
Małżeństwa kończą się szczęśliwie, jak są zawierane z rozsądku
Szczęśliwe małżeństwo
OPOZYCJE
Brak szczęścia
Nieszczęście
EKWIWALENTY

Szczęście w małżeństwie to jest miłość, poczucie bezpieczeństwa, jedność, bycie razem blisko, blisko siebie i blisko z Panem Bogiem

Szczęście jako chwilowe uniesienia

OPIS DZIAŁAŃ PODMIOTU

brak

OPISY DZIAŁAŃ WOBEC PODMIOTU

Uzyskać szczęście

Odnaleźć szczęście

Dać możliwość bycia szczęśliwym

Znaleźć szczęście

Nie zniszczyć szczęścia

Nie zaburzyć szczęścia

Definicje sformułowane na podstawie odszukanych kontekstów prezentują się w sposób następujący:

Szczęście w małżeństwie to jest miłość, poczucie bezpieczeństwa, jedność, bycie razem blisko, blisko siebie i blisko z Panem Bogiem.

Szczęściem mogą być *chwilowe uniesienia*, może być postrzegane także bardziej *trwale*, jako stan, nad którym pracujemy, do którego dążymy. Żeby *uzyskać szczęście na ziemi*, należy kierować się *instrukcją*, a tą instrukcją jest *Pismo Święte*, postępowanie według reguł w nim zawartych spowoduje, że *będziemy mieli możliwość być szczęśliwymi, nie zburzymy tego szczęścia*, które już osiągnęliśmy.

Jako uzupełnienie powyższych definicji należy dodać, że w czasie narracji w wątkach poruszanych przez męża powtarzało się właśnie *Pismo Święte*, jako pewnego rodzaju instrukcja, jak żyć, żeby osiągnąć szczęście. Narrator wielokrotnie podkreślał, że ci, którzy żyją zgodnie z tymi wskazaniami, realizując je nawet w sposób nieświadomy, osiągną szczęście.

Na koniec wróćmy jeszcze do zagadnienia szczęścia. Dążenie do niego jest zjawiskiem powszechnym. Pojęcie szczęścia, droga do niego prowadząca, były podstawą filozoficznych koncepcji nie tylko głównych szkół w okresie starożytności. O powszechnym dążeniu do szczęścia pisał u początków chrześcijaństwa także św. Augustyn: „We wszystkich odnajdujemy tę samą wolę uchwycenia i zachowania szczęścia”. Tę samą myśl powtórzył wiele wieków później królewiecki filozof Immanuel Kant: „Istnieje jednakowoż jeden cel rzeczywisty u wszystkich istot rozumnych (...) mianowicie zamiar osiągnięcia szczęśliwości”. Podobnie Karol Wojtyła pisał: „Dążenie do szczęścia jest czymś naturalnym i dlatego koniecznym: człowiek nie może szczęścia nie chcieć”. To więc, co łączy wszystkich ludzi, to pragnienie szczęścia. To, co ich dzieli, to pojmowanie go²⁴.

Na pojęcie szczęścia składają się subiektywne odczucia, dążenia, oczekiwania oraz doświadczenia jednostki. Dla jednych szczęście to dobra materialne, dla innych zdrowie, spokój, stabi-

²⁴ T. Gadacz, *O szczęściu, o nieszczęściu*, Kraków 1995, s. 15.

lizacja życiowa lub wielość emocji doznawanych każdego dnia. Są również tacy, dla których szczęście to możliwość dawania innym, otrzymując w zamian dobre słowo lub uśmiech na twarzy. Dla każdego szczęście oznacza coś innego, dlatego prawdopodobnie nie jest możliwe podanie jednej, uniwersalnej definicji szczęścia. Aby wypracować własną definicję szczęścia, należy wejrzeć głębiej do swego wnętrza i poznać samego siebie. Musimy się również zastanowić, czy to, co nas uszczęśliwia jednocześnie nie krzywdzi innych. Ireneusz Światała zadaje pytanie: czy prawdziwe jest szczęście, które wywołuje smutek i rozpacz wokół nas? Wszak już Arystoteles utożsamiał szczęście z dobrem. Platon zaś twierdził, że idea Dobra jest ideą najwyższą²⁵. Warto również pamiętać o tym, że nie możemy skupiać się jedynie na budowaniu własnego, osobistego poczucia szczęścia, ponieważ byłoby to wyrazem czystego egoizmu.

BIBLIOGRAFIA

- Adamski F., *Socjologia małżeństwa i rodziny*, Warszawa 1984.
- Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, Warszawa 1982.
- Bartosz B., *Doświadczenie macierzyństwa. Analiza narracji autobiograficznych*, Wrocław 2002.
- Biernat T., *Transformacja czy kryzys rodziny?*, [w:] Muszyński W., Sikora E. (red.), *Miłość, wierność, uczciwość na rozstajach współczesności. Kształty rodziny współczesnej*, Toruń 2008.
- Braun-Gałkowska M., *Miłość aktywna. Psychiczne uwarunkowania powodzenia w małżeństwie*, Warszawa 1985.
- Braun-Gałkowska M., *Psychologiczna analiza systemów rodzinnych osób zadowolonych i niezadowolonych z małżeństwa*, Lublin 1992.
- Bron A., *Biograficzność w badaniach andragogicznych*, [w:] Olejarz M. (red.), *Dyskursy młodych andragogów*, Zielona Góra 2009.
- Czerniawska O., *Drogi edukacyjne i ich meandry*, [w:] Dubas E., Czerniawska O. (red.), *Drogi edukacyjne i ich biograficzny wymiar*, Warszawa 2002.
- Czeszejko M., *Współczesne wartości a plany małżeńsko – rodzinne młodzieży*, [w:] Muszyński W., Sikora E. (red.), *Miłość, wierność, uczciwość na rozstajach współczesności. Kształty rodziny współczesnej*, Toruń 2008.
- Czyżewski M., Piotrowski A., Rokuszewska-Pawełek A. (red.), *Biografia a tożsamość narodowa*, Łódź 1997.
- Denzin N. K., *Reinterpretacja metody biograficznej w socjologii: znaczenie a metoda w analizie biograficznej*, [w:] Włodarek J., Ziółkowski M. (red.), *Metoda biograficzna w socjologii*, Warszawa – Poznań 1990.
- Dominicè P., *Uczyć się z życia. Biografia edukacyjna w edukacji dorosłych*, Łódź 2006.
- Doniec R., *Rodzina wielkiego miasta*, Kraków 2001.
- Dubas E., Czerniawska O. (red.), *Drogi edukacyjne i ich biograficzny wymiar*, Warszawa 2000.
- Flick U., *Projektowanie badania jakościowego*, Warszawa 2010.
- Gadacz T., *O szczęściu, o nieszczęściu*, Kraków 1995.
- Helling I., *Metoda badań biograficznych*, [w:] Włodarek J., Ziółkowski M. (red.), *Metoda biograficzna w socjologii*, Warszawa – Poznań 1990.
- Janicka I., Niebrzydowski L., *Psychologia małżeństwa. Zafascynowanie partnerem, otwartość, empatia, miłość, seks*, Łódź 1994.
- Janiszewski L., *Szczęście małżeńskie w rodzinach marynarzy*, Warszawa – Poznań 1986.
- Kaźmierska K., *Wywiad narracyjny – technika i pojęcia analityczne*, [w:] Czyżewski M., Piotrowski A., Rokuszewska-Pawełek A. (red.), *Biografia a tożsamość narodowa*, Łódź 1997.
- Kłosiński M., *Semantyczna analiza pojęć „bezrobocie” i „bezrobotny” („bezrobotni”) w wypowiedziach prasowych*, „Kultura i Społeczeństwo” 1994, nr 3.
- Konecki K., *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Warszawa 2000.
- Kotlarska-Michalska A., *Małżeństwo jako przedmiot badań socjologicznych*, „Problemy Rodziny” 1994, nr 4.
- Kornas-Biela D. (red.), *Rodzina – źródło życia i szkoła miłości*, Lublin 2001.
- Krzyszowski J., *Sukces małżeński – analiza wyników badań*, „Problemy Rodziny” 1992, nr 3.
- Małewski M., *Teorie andragogiczne. Metodologia teoretyczności dyscypliny naukowej*, Wrocław 1998.
- Mariański J., *Rodzina wobec wartości: rozpad czy transformacja*, [w:] Kornas-Biela D. (red.), *Rodzina – źródło życia i szkoła miłości*, Lublin 2001.
- Muszyński W., Sikora E. (red.), *Miłość, wierność, uczciwość na rozstajach współczesności. Kształty rodziny współczesnej*, Toruń 2008.
- Nowak A., *Metoda biograficzna w badaniach pedagogicznych*, [w:] Palka S. (red.), *Orientacje w metodologii badań pedagogicznych*, Kraków 1998.
- Palka S. (red.), *Podstawy metodologii badań w pedagogice*, Gdańsk 2010.
- Płopa M., *Więzi w małżeństwie i rodzinie. Metody badań*, Kraków 1996.

²⁵ I. Światała, *Wokół szczęścia*, Częstochowa 2005, s. 13.

- Rostowska T. (red.), *Psychologia rodziny. Małżeństwo i rodzina wobec współczesnych wyzwań*, Warszawa 2009.
- Rostowski J., *Zarys psychologii małżeństwa. Psychologiczne uwarunkowania dobrego związku małżeńskiego*, Warszawa 1987.
- Rostowski J., *Współczesne przemiany rozumienia związku małżeńskiego*, [w:] Rostowska T. (red.), *Psychologia rodziny. Małżeństwo i rodzina wobec współczesnych wyzwań*, Warszawa 2009.
- Ryś M., *Jakość i trwałość małżeństwa: propozycja skali*, „Problemy Rodziny” 1994, nr 3.
- Skibińska E. M., *Mikroświaty kobiet. Relacje autobiograficzne*, Warszawa 2006.
- Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1972.
- Szopiński J., *Kreatywność menedżerów a ich funkcjonowanie rodzinne, zawodowe i osobowościowe*, Kraków 2004.
- Świtała I., *Wokół szczęścia*, Częstochowa 2005.
- Trawińska M., *Barriere małżeńskiego sukcesu*, Warszawa 1977.
- Urbaniak-Zajac D., Piekarski J. (red.), *Jakościowe orientacje w badaniach pedagogicznych. Studia i materiały*, Łódź 2001.
- Włodarek J., Ziolkowski M. (red.), *Metoda biograficzna w socjologii*, Warszawa 1990.
- Zaremba B., *Rodzina – czy jest jeszcze wartością dla młodzieży?*, [w:] Muszyński W., Sikora E. (red.), *Miłość, wierność, uczciwość na rozstajach współczesności. Kształty rodziny współczesnej*, Toruń 2008.
- Ziemska M., *Rodzina współczesna*, Warszawa 2001.

NETOGRAFIA

Jankowiak B., *Problematyka jakości i trwałości relacji partnerskich w teorii i badaniach* <http://inpid.amu.edu.pl/~ptt/prze-glad/03/jankowiak.pdf>.

STRESZCZENIE

W świadomości ludzi istniało zawsze bardzo silne przekonanie o znaczeniu, jakie ma dla szczęścia czy sukcesu życiowego dziedzina, którą określamy, jako współzycie w ramach instytucji małżeństwa i rodziny. Równoległe z usiłowaniami znalezienia „recepty na małżeńskie szczęście” popularny zdawał się być pogląd, że udane pożycie, dobry mąż, czy dobra żona są dziełem trafu, przypadku, losem na loterii, szczęśliwym zbiegiem okoliczności niezależnym od wiedzy i woli zainteresowanych osób.

Na pojęcie szczęścia składają się subiektywne odczucia, dążenia, oczekiwania oraz doświadczenia jednostki. Aby wypracować własną definicję szczęścia, należy wejrzeć głębiej do swego wnętrza i poznać samego siebie. Ta myśl stała się motywacją do prowadzenia badań z wykorzystaniem metody biograficznej. W artykule została zaprezentowana propozycja analizy zebranego materiału.

Słowa kluczowe: małżeństwo, szczęście w małżeństwie, powodzenie małżeństwa, badania biograficzne, wywiady narracyjne

“A MARRIAGE OF CONVENIENCE” — ON HAPPINESS IN MARRIAGE

Summary

It is a deep-seated belief that marriage plays an important role in contributing to happiness or success in life which is in this essay understood as the coexistence within the institutions of marriage and family. In an attempt to find a “recipe for marital happiness,” there have been expressed popular views that a successful life, a good husband or wife, just like in the lottery, depend on good luck and happy coincidence, and are independent of the knowledge and the will of the persons concerned.

The concept of happiness encompasses subjective feelings, aspirations, expectations and experiences of an individual. To develop one’s own definition of happiness, one has to look more deeply into oneself. This idea became my main motivation to conduct research using biographical methods. This paper presents an analysis of the collected research material.

Key words: marriage, happiness in marriage, success of marriage, biographical research, narrative, interviews